

Sygn. akt **IC 1049/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Halina Plasota**

Protokolant: stażysta Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **K. M. (1)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. M. (1) kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od Pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. M. (1) kwotę 936 (dziewięćset trzydzieści sześć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego po częściowym wzajemnym skompensowaniu;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1.369 (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, od części uwzględnionej;

V. nieuiszczoną w części opłatę od pozwu należną (w zakresie żądania oddalonego) od K. M. (1) przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2015 roku wniesionym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powód K. M. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 80 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci brata M. W. wraz z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 26 listopada 2004 roku w miejscowości Ś. doszło do wypadku, w trakcie którego sprawca kierując samochodem specjalnym – piaskarką z pługiem marki (...) o nr rej. (...) A. S. nie zachował należytej ostrożności w kierowaniu tym pojazdem, w wyniku czego doprowadził do potrącenia wystającym poza skrajnię pojazdu pługiem jadącego przed nim w tym samym kierunku, kierującego rowerem M. W.. Na skutego tego zdarzenia M. W., w wyniku doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Wydziału II Karnego w B. z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II K 329/04. Powódka zgłosiła szkodę do pozwanego (...), który decyzją z dnia 8 stycznia 2014 r. nie przyjął odpowiedzialności za podmiotowe zdarzenie.

Swoje roszczenia powódka wywodzi z art. 448 k.c. powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/2010, w której to umożliwiono zasądzenie zadośćuczynienia w zakresie szkód, które powstały przed dniem 3 sierpnia 2008 r. na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego w przypadku, kiedy śmierć nastąpiła wskutek deliktu mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Dodatkowo powódka wskazała, iż do dnia dzisiejszego odczuwa żal i tęsknotę po stracie młodszego brata, zaś uczucie pustki oraz krzywdy jaka pozostała po jego nagłej śmierci nie może zostać niczym innym zastąpiona ani wypełniona (pozew k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 listopada 2015 roku pozwany (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, obciążenie powódki kosztami procesu oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwanych podniósł, że przyjął już – co do zasady – swoją odpowiedzialność za wypadek z dnia 26 listopada 2004 roku, w granicach odpowiedzialności kierowcy samochodu specjalnego (...) na warunkach ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w ramach obowiązującego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zdaniem pozwanego wysokość zadośćuczynienia, którą żąda powódka jest rażąco wygórowana, jak również nie odpowiadam kwotom, jakie były zasądzone w podobnych zdarzeniach. Ponadto podniósł, że do używania norm odnoszących się do naruszania dóbr osobistych jako podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej można odwołać się tylko wtedy, gdy więź łącząca poszkodowanego, a tą osobą bliską była szczególna. Zdaniem pozwanego, w orzecznictwie szczególną uwagę zwraca się na to, iż wysokość zadośćuczynienia powinna być odpowiednia przy jednoczesnym braku ustawowych kryteriów służących do obliczania należytej kwoty. Pozwany przytoczył orzeczenia Sądu Najwyższego odnoszące się do kwestii regulowania wysokości zadośćuczynienia.

Wypowiadając się co do kwestii żądanych przez powódkę odsetek, pozwany wskazuje, że zadośćuczynienie nie należy się poszkodowanemu już od chwili doznania krzywdy, a dopiero od momentu wydania wyroku przyznającego zadośćuczynienie poszkodowanemu. Wskazuje przy tym, iż zadośćuczynienie należy do instytucji prawa sędziowskiego. Wobec powyższego pozwany stwierdza, iż nie może on w odpowiedzi na pozew uwzględnić roszczenia o zadośćuczynienie, bowiem decyzja o stwierdzeniu wysokości zadośćuczynienia nie należy do kompetencji pozwanego.

Pozwany zaproponował również zawarcie ugody polegającej na zapłacie powódce kwoty 20 000 zł, co wyczerpywałoby wszelkie jej roszczenia z tytułu śmierci brata oraz niniejszego postępowania. Zastrzegł on jednak, iż w przypadku nieprzyjęcia propozycji ugodowej, zaproponowanej przez pozwanego kwoty nie można w żaden sposób uznać jako uznanej przez pozwanego w dalszym postępowaniu (odpowiedź na pozew k. 35-37).

W momencie zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo zmianie

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 26 listopada 2004 roku w miejscowości Ś. doszło do wypadku. Kierujący samochodem specjalnym o nr rej. (...) A. S. nie dochowując należytej ostrożności w kierowaniu tym pojazdem doprowadził do potrącenia jadącego przed nim w tym samym kierunku, kierującego rowerem M. W.. Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku A. S. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Na skutek przedmiotowego zdarzenia M. W. poniósł śmierć na miejscu (okoliczności bezsporne wynikające z treści wyroku Sądu Rejonowego w B. II Wydział Karny, II K 329/04 – k. 7).

K. M. (1) w chwili wypadku piętnastoletniego brata M. W. miała 21 lat (obecnie – 32 lata). Mieszkała wraz z rodzicami oraz trójką braci. Zmarły M. był najmłodszym z grona rodzeństwa. Powódka miała bardzo dobre relacje z rodzeństwem ale największą więź łączyła ją z M.. Związane to było z tym, że jako jedyna siostra, (starsza o sześć lat) pomagała

rodzicom w opiece nad nim praktycznie od jego narodzin. Powódka z M. spędzała dużo czasu, pomagała mu w nauce. M. był za to jej wdzięczny, M. był „oczkiem w głowie całej rodziny”.

Wydarzenie, które miało miejsce 26 listopada 2004 roku znacząco wpłynęło na jej życie rodzinne całej rodziny także na życie powódki. Mocno przeżyła śmierć brata. Była tuż po wypadku, gdy M. leżał na środku drogi, próbowała mu pomóc, ale nie odczuwała już pulsu, nie chciała go puścić aż do zabrania przez karetkę. Po pogrzebie stała się bardziej zamknięta w sobie, bardziej nerwowa i zestresowana. Wtedy zaczęła też palić (nawet dwie paczki dziennie), schudła. Wtedy dużym oparciem był jej chłopak, późniejszy (po upływie 4-ech lat) mąż. Po trzech latach od śmierci M. doszło do kolejnego nieszczęścia w rodzinie, w wypadku samochodowym zginął kolejny brat, M.. Powódka jeszcze bardziej stała się zestresowana, nerwowa. Na duchu podniosły ją dopiero narodziny córek, obawia się ona jednak o ich bezpieczeństwo, tym bardziej że okazało się iż najstarsza z córek zachorowała na cukrzycę (karta informacyjna leczenie klinicznego – k. 22). Powódka wraz z obecnym mężem (ówczesnym narzeczonym) planowała budowę domu w rodzinnej miejscowości, jednakże po wydarzeniach związanych z tragiczną śmiercią obu braci doszła do przekonania, że nad tą miejscowością czuwa fatum. W wyniku tego zdecydowała się na przeprowadzkę do K., i tam obecnie mieszka wraz dwiema córeczkami i mężem. Często bywa na grobie M. a także M., uczestniczy zawsze na mszach za braci w ich imienny i urodziny. Jej mama uległa także w 2010 r wypadkowi - leczy się. Powódka mimo, że psychicznie źle znosiła poszczególne nieszczęścia (a najbardziej po tragicznej śmierci M.) nie leczyła się psychiatrycznie, nie korzystała także z pomocy psychologa. Musiała początkowo zająć się bardziej rodziną, później po założeniu własnej poświęcała jej czas. Ale do tej pory, gdy jest sama często wspomina M.. Nadto cały czas tkwi w niej obawa przed kolejnym zdarzeniem komunikacyjnym, gdy np. mąż nie odbiera telefonu, to już ma „złe myśli”, że uległ wypadkowi. (zeznania świadka K. M. (2) – k. 69-72, zeznania powódki K. M. (1) – k. 72-75). Powódka zwróciła się do pozwanego (...) S.A. o wypłatę zadośćuczynienia po śmierci M. W., w ocenie pozwanego roszczenie takie nie znalazło jednak podstaw do jego spełnienia (decyzja (...)z dnia 8 stycznia 2014 r., k. 8).

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na powołanych powyżej dowodach osobowych. Zeznania świadka K. M. (2) i powódki K. M. (1) Sąd przyjął za wiarygodne, pomimo drobnych wątpliwości dotyczących relacji powódki ze swoim ojcem. W pozostałym zakresie były jednak spójne oraz logiczne. Wzajemnie się uzupełniały tworząc pełny obraz wydarzeń.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się również na dokumentach wyżej powołanych. Korzystają one z materialnej mocy dowodowej, wynikającej z treści art. 244 k.p.c., stanowiąc dowód tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane. Przedstawione dowody są wiarygodne, ponieważ ich autentyczność nie została zakwestionowana przez strony. W sprawie zostały załączone również akta szkodowe zawarte na płycie CD, niemniej jednak z uwagi na fakt, iż samo zdarzenie oraz odmowa wypłaty zadośćuczynienia nie były sporne – Sąd nie dopuszczał dowodu z tych dokumentów znajdujących się w zapisie elektronicznym).

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia skutków śmierci brata w zdrowiu psychicznym powódki. Mając na uwadze to co wcześniej zostało ustalone, a mianowicie to, że powódka po śmierci brata nie leczyła się ani psychiatrycznie ani nie korzystała z pomocy psychologa zaś od zdarzenia minęło ponad 10 lat, Sąd uznał, iż powołanie biegłego psychiatry nie było celowe i powodowałoby jedynie zwłokę w niniejszym postępowaniu – zebrany w sprawie materiał pozwalał Sądowi na ocenę rozmiaru krzywdy niemajątkowej powódki w aspekcie jej żądania zasądzenia zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Pomiędzy stronami niesporna była kwestia odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. za skutki zaistniałego zdarzenia w dniu 26 listopada 2004 roku w aspekcie także naruszenia dóbr osobistych powódki – sporna była bowiem kwestia czy powódkę z bratem łączyła szczególna więź oraz wysokość żądanego zadośćuczynienia.

Oczywistym bowiem jest w świetle art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 – obowiązującym w dacie zdarzenia objętym nin. postępowaniem) posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej. Ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę (krzywdę) w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych zmarłego na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą ten kierujący ponosi odpowiedzialność, była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne. Szkoda będąca następstwem śmierci może być majątkowa i niemajątkowa. Przepis art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392) nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. 2. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie skutkuje bólem, cierpieniem i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka w niniejszym postępowaniu wykazała w sposób dostateczny, iż śmierć brata M. w wyniku zdarzenia z 26 listopada 2004 r. pociągnęła za sobą skutek w postaci naruszenia jej dóbr osobistych.

Z przesłuchania powódki oraz zeznań świadka K. M. (2) wynika, że powódka była mocno związana z bratem, ich wzajemne relacje były bardzo dobre, Powódka była mocno zaangażowana w jego życiu codziennym, pełniąc często rolę jego opiekunki a czasami rolę matki. Spędzali ze sobą sporo czasu. Można śmiało stwierdzić, że powódkę łączyła z bratem szczególnie bliska więź, odbiegająca od przeciętnych tego typu relacji, mimo, że miała ona jeszcze rodzeństwo. Bez wątplenia nagła i niespodziewana śmierć brata była dla powódki tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała głęboki ból i cierpienie, poczucie straty i pustki. Powódka bardzo przeżyła śmierć brata, nie mogła pogodzić się z jego stratą, bardzo rozpacziała z powodu utraty brata. To zdarzenie miało wpływ na jej życie osobiste, przesunęła ona o kilka lat decyzję o własnej rodzinie. Skutki śmierci brata powódka odczuwa do chwili obecnej. Powódka przed tragicznym wydarzeniem z dnia 26 listopada 2004 roku była radosną kobietą. Tragiczny wypadek brata spowodował zmianę w jej podejściu do życia. Stała się spłoszona, stremowana i zamknięta w sobie. Odczuwa ciągły niepokój o bezpieczeństwo swoich córek oraz męża.

Przedstawione wyżej okoliczności zdaniem Sądu uzasadniają przyznanie powódce K. M. (1) zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi z bratem. Kwota ta jest adekwatna do rozmiaru naruszenia jej dobra osobistego, ma charakter kompensacyjny i przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, podczas gdy kwota 80 000 zł wysuwana przez powódkę byłaby – w ocenie Sądu – zbyt nadmierna. Miarkując wysokość zadośćuczynienia na kwotę 50 000 zł Sąd miał na uwadze również wpływ czasu od zdarzenia oraz to, iż po śmierci brata powódka nie pozostała osamotniona, miała bowiem oparcie w innych osobach bliskich (w chwili śmierci M. W. dwóch żyjących braci, rodziców) w tym narzeczonego, z którym planowała wtedy ślub oraz wspólne życie jest. Obecnie ma swoją najbliższą rodzinę. Ustalając wysokość zadośćuczynienia za tragiczną śmierć brata M. Sąd wziął pod uwagę także to, że na dzisiejszy stan powódki również wpływ miały kolejne dotyczące jej nieszczęścia (kolejna tragiczna śmierć brata, choroba córki a także jej stosunki osobiste z ojcem). Te kolejne zdarzenia pogłębiały jej odczucie krzywdy i zwiększały poczucie niepewności, strach o bliskich i pewne zahamowania w życiu codziennym. Toteż należy podkreślić, że wypadek z dnia 26 listopada 2004 roku nie jest wyłączną przyczyną obecnego stanu psychicznego powódki, co Sąd musiał uwzględnić przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia.

Reasumując powyższe, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 50 000 zł jako sumę stosowną do wymiaru dóbr osobistych, które zostały naruszone wskutek śmierci osoby bliskiej (pkt. I wyroku). W punkcie II tegoż wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Odsetki ustawowe od zasądzonego zadośćuczynienia zostały zasądzone, na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c., od dnia 16 lipca 2014 r. do dnia zapłaty. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 14 kwietnia 1997 r. (II CKN 110/97) i w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r. (I CK 7/05), że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy i przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje po wezwaniu dłużnika do jego wykonania przez wierzyciela. W związku z tym, że żądanie konkretnej kwoty zadośćuczynienia na rzecz powódki zostało wystosowane do strony pozwanej w chwili zgłoszenia szkody, zaś ostateczna decyzja strony pozwanej w przedmiocie odmowy wypłaty zadośćuczynienia została wydana w dniu 15 lipca 2014 r., to niespełnienie świadczenia, oznaczało popadnięcie pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w opóźnienie z płatnością i tym samym wymagalnością roszczenia odsetkowego. Należy bowiem zauważyć, że żądanie powódki można było ocenić przynajmniej w części pozytywnie na podstawie materiału przedstawionego w postępowaniu likwidującym szkodę.

Odsetki ustawowe Sąd zasądził od dnia 30 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z dalszymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty. Takie wyrażenie sposobu wykazania należnych odsetek uzależnione jest od zmiany art. 481 k.c. Mianowicie do dnia 31 grudnia 2015 r. obowiązywał zapis dotyczący odsetek ustawowych (o które powódka wносиła w pkt. 1 pozwu), zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. obowiązuje zapis odnoszący się do odsetek ustawowych za opóźnienie (ustawa z dnia 9 października 2015 r. – Dz. U. 2015 poz. 1830) Mając powyższe na uwadze Sąd nie mógł zasądzić samych tylko odsetek ustawowych liczonych od 16 lipca 2014r roku do dnia zapłaty nie rozbijając je zgodnie z powołanym uregulowaniem. .

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punkcie III wyroku mając na uwadze przepis art. 100 k.p.c. oraz § 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm) i § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.). obowiązującymi w dacie wniesienia pozwu mając na uwadze fakty, iż żądanie powódki zostało uwzględnione w 63%.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego w części opłatę od pozwu (od roszczenia uwzględnionego) od uiszczenia której powódka była zwolniona (pkt. IV wyroku).

Z uwagi na charakter sprawy, sytuację rodzinną i majątkową powódki, Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od obciążania powódki pozostałymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa z zasądzonego na jej rzecz roszczenia (pkt. V wyroku) .